

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 96.

Z KRAKOWA DNIA 2 GRUDNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 24 Listopada:

Dekretem z dnia 25 Października (6 Listopada) r. b. Najjaśniejszy Cesarz i Brólmć raczył najlaskawiej mianować Prokuratorzem Generalnym Pana Kawęrego Potockiego, Radcą Stanu Nadzwyczajnego i Sędziego Trybunału Najwyższego.

Najjaśniejszy Pan predelegację swoją przez J.W. Ministra Sekretarza Stanu Dzieła, *Principia Juris Romani*, najlaskawiej przyjął i wolał swoją przez J.W. Ministra, Autorowi Professorowi Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu Majejowskiemu, oświadczyć raczył.

List J.W. Ministra do wzmiankowanego Autora pisany z Carskiego Sęta d. 13 Października r. b. dosłownie umieszczamy:

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Nie omieszkawszy przedstawić Najjaśniejszemu Panu Exemplarz Dzieła W. W Mci Pana Dobrodzieia o Prawie Rzymickim, któreń ofiarowałaś Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, przyjemno mi jest dobieść W. W Mci Panu Dobrodzieiowi, iż

Najjaśniejszy Pan z ukontentowaniem przyjął raczył dzieło, którego użyteczność J. C. K. Mość całkowicie uznał.

Z wyrażnego przeto zlecenia Najjaśniejszego Cesarza i Króla Jmci uwiadomiął o tem W. W Mci Pana Dobrodzieia, nam honor oznaymić Mu: iż podobato się Najjaśniejszemu Panu zakupić dobieście Exemplarz Dzieła W. W Mci Pana Dobrodzieia; i że J. C. K. Namieśnik Królewski zadość uczynić ma zamiarom dobroci W. W Mci Najjaśniejszego Pana, względem W. W Mci Pana Dobrodzieia; od niego więc uwiadomionym zostanie, w jakim sposobie lasa niniejsza Jego Cesarsko-Królewskiej Mości do skutku przywiezioną zostanie — Łączę przytem wyraz należytego szacunku.

(podpisano) Ign. Sobolewski.

Z Gdańska d. 3 Listopada.

Powrócił tu czeladnik krawiecki nazwiskiem Stegmano z wędrowki, którą w roku 1815 za paszportem królowym przedsięwziął. Poszedł przez Polskę do Rossyi, zwiedził Odesję, Jassy, Sztambuł, Smrog Trypolis, Tunis, Maltę, Alexandryję,

Rozetę, Kair, Mekkę, St. Catharina o 5 mil od góry Sinai, Damiettę, Nioiwę i Gazu. Nie zważając na przestrogi, udał się z towarzyszącym mu Niemcem do Jeruzolimy; przybył szczęśliwie do Romy, gdzie napadnięty od zbrojney bandy rozbójników, został z towarzyszem swoim okuty i zaprowadzony w góry, a nazajutrz przedany jako niewolnik, i znowu z 300 innemi niewolnikami na dalszą przedź posłany do Kanaan. Kupił go Basza za 700 piastrow, i wziął do służby, i pojechał z nim przez Nazaret i Betleem do Jeruzolimy. Zgłosił się czeladnik Stegmann do tamiecznego klasztoru, gdzie mu oświadciono, iż jeśli przyymie wiarę Katolicką, będzie wykupiony. Zezwolił na to; Xięża wykupili go za 400 piastrow; Basza bowiem przez wzgląd na dobre jego sprawowanie się, odstąpił 300 piastrow od summy, którą dał za niego. Uwolniony w roku 1819 ruszył w drogę, i przez Romę, Jaffę, Rhodus, Stambuł, Adryanopol, Bu arrest, Hermannstadt, Wiedeń i Berlin, powrócił szczęśliwie do Gdańska.]

Z Paryża d. 14 Listopada.

D. 12 i 13 Izba Deputowanych miała posiedzenia, ale trudniła się jedynie zprawdzeniem pełnomocnictw nowo obranych deputowanych. — Izba Perów wyznaczyła deputacją do ułożenia adresu podziękowania do Króla za mowę przy zgaśnięciu żeraźniejszych posiedzeń.

Mowią tu o zmianie Ministrów i przeznaczą Xcia Talleyranda na prezesa rady.

D. 10 odsądzona tu została sprawa przeciw autorowi i drukarzowi dwóch pseudonimicznych pism, Frydrychowi (imy-

ślouc zapewne nazwisko) i Terry. Pierwsze z tych pism ma tytuł: "Narzeka-
nia wolności nad grobem Napoleona," i wyraża zuchwale: że Francya optakuie męża, który wyniósł ją na tron całego świata; przyjaciela wolności, którego porównywa... Burbonów zaś nazywa odkazem zagranicy. — Drugie: "Obióry, cóż należy czyoić lub cóż nam zagraża," mowi oświętem powstaniu, o samowładności iudu i usprawiedliwia dzień 20 Marca. (Wylądowanie Bonapartego z wyspy Elby do Francyi.) Frydrych nazywa się na pierwszym piśmie prawnikiem, a na drugim obywatelem obieralnym, lecz nigdzie go nie znaleziono i skazany został na zapłacenie 2000 Fr. i dwóchletnie więzienie. Terry twierdził, że pismo odebrał od młodego nieznanego, a obrońca jego wymawiał go, że wcale nie zna ustaw Xięgarskich, ponieważ niedawno przeszedł od pługa do Xięgarni, co nawet zgrubiałe tego ręce okazują. Sędziowie przysięgli przyjęli tę wymowkę.

Xże Angouleme luź tu powrocil z swej podróży do północney Francyi.

W tych dniach został muraż przez oberwanie się sufitu zabity, i zostawił brzemienną żonę i dwoje dzieci. Przyszła komus szczęśliwa myśl wystawić przed domem puszkę na składki dla nieszczęśliwych sierot i w pierwszych zaraz dwóch dniach znalazło się w niej 1000 Fr.

Jenerał Rapp, znany jako jenerał adjutant Bonapartego i dowódca Gdańska, umarł d. 8 b. m. w swej wsi Rheinweiler. Umarł w 49 roku życia i wyrzeczeniem słów: "Boże zachoway Francyją i Króla," Był on ostatni z 6 zakonmitych wo-
jowników, których Gerard w obrazie swo-

izm bitwy Austerlickiej wystawił. (Innemi byli Bonaparte, Murat, Duroc, Bessieres i Ney.)

Zacząte sadzenie bawelny w południowych naszych departamentach dobrze się udało. W sierpniu okryte były drzewka kwiatem i wydały bardzo białą bawełnę.

Pani Katalani kupiła we Francji dobra O mes przy Chatelleault, które długo należały do rodziny Boyer d'Argenson, za 1 mill. 400,000 Fr. Jedno z pism tutejszych wyraża z tego powodu, iż słowiki lubią się gnieździć na ilmach (ormes.) Nabywczyni tych dóbr jeszcze zbiera dochody po miastach Angielskich.

Doniesienia z Barceliony o żółtej gorączce zawsze jeszcze są sprzeczne. Lekkarz Parizet nagania administracją Hiszpańską, iż nie nakazała zaraz kwarantanny. Pięć dni tylko (pisze) przezorności i stołności, a Barcellona i tcy handel byłby ocalone. Teraz praca, przemysł i szczęście ustały na długi czas. Serce nawet zepsute zostało; oyciec ucieka przed swojemi dziećmi i czucie ludzkości stępiało. W jednym domu w tem mieście słyszano krzyk dziecięcia; wywarto drzwi, i znaleziono zwłoki zmarłego przed kilku dniami cyca, a później zmarłej matki, przy której piersiach leżało krzyczące dziecię.

Pisma tutejsze przywodzą: że gdy Basza Tessalonki ofiarował Grekom w Bassandra przebaczenie i zachęcał do złożenia broni, odebrał odpowiedź: Jeżeli chcesz pokoiu, oddaj nam na mieszkanie Tessalonikę w nagrodę 75 wsi, które spalites; wypuść Ab Baszę z twierdzy Jamaby, w której go zamkasz, ponieważ

on jest teraz naszym przyjacielem i przymerzeńcem. Jeżeli chcesz pokoiu, wkrześ, jeśli potrafisz, umarłych Chatrosów, Balonosów i Menexesów, spokojnych urzędników miasta Tessaloniki, których kazałeś nieludako zamordować. A gdybyś nawet to wszystko potrafił uczynić, żądaliśmy musieli ustąpienia Grekom wszystkich warownych miejsc Tessaloniki.

Monitor pisze z Wiednia pod d. 26 Października co następuje: "Dywan zezwolił wprawdzie po większej części na słuszne żądania gabinetu Petersburgskiego, czyni jednak trudność względem żądanej przez Cesarza Alexandra rękojmi bezpieczeństwa dla Greków. Austriacki poseł w Stambule proponował (jak piszą) najpierwszy złagodzenie żądań Rossyi; lecz Rossyia na to nie zezwoliła. Austria i Prussy są jednak tego mniemania, że Porta dać musi rękojmią, której Rossyia żąda. W takim stanie rzeczy Xz Metternich polecał do Hanoweru, dla nakłonienia Króla Angielskiego do działania wspólnie z Austrią. Jeżeli uda się ważne to poselstwo, tedy Anglia zmienić będzie musiała zachowywaną dotąd względem Greków swoją politykę."

Z Londynu d. 13 Listopada.

Gdy N. Król wysiadł na ląd w Ramsgate, P. Curtis przyprowadził i cciw niemu Xiężną Esterhazy, którą J. K. M. nader laskawie przyjął, i wedle zwyczaju na statym łodzi w policzek pocałował.

Na balu, który nowy Lord Prezydent d. 9 w ratuszu dał, znajdowali się Xz Jorku, Xz Wellington, Margt-

Londonderry i Lord Sidmouth i kanclerz skarbowy.

Gdy Jenerał Robert Wilson w towarzystwie P. Lambton przejeżdżał w przeszłym tygodniu przez miasto Morpeth, udając się do wsi Hr. Grey, wyłożył lud konie z powozu i zagragnał go przy radosnych okrzykach do gościnni, gdzie on w długiej mowie podziękował licznemu swemu zgromadzeniu.

Włościanie w hrabstwach Limerik, Cork i Wexford rabują jeszcze ciągle, i wszystkie przedsięwzięte środki do położenia końca tem zdrożnościom, są dotąd bezskuteczne.

Przy pomniejszeniu wydatków, które Ministrowie teraz zaprowadzają, należy także (wyraża gazeta Times) zmniejszyć podatki.

Sława z szybkiego chodzenia P. Conyngham zaoferował się o 200 gwineów, iż w trzech ieden po drugim następujących dniach ujdzie 200 ml (48 Niemieckich.) Wygrał zakład w 53 godzinach, obróciwszy resztę 19 na spoczynek i zasitek.

Tutejsi Hiszpańscy kupcy otworzyli składkę na wsparcie nieszczęśliwych swoich ziomeków, którym żółta gorączka dokucza.

Listy prywatne z Lizbony donoszą, iż mianowanemi tam są nowi posłowie do Dw. w Londyńskiego, Paryżkiego, Madryckiego, Wiedeńskiego &c. Do naszego Dworu przeznaczony jest Doktor Constancio, a do Paryżkiego Sędzia Bortello, który był dawniej gubernatorem Madrytu. — Okręt Francuzki Hazard przybył z kontrabandowemi towarami na rzekę Tagus; celnicy znaleźli na nim

mnóstwo pasterskich listów, które wygaany i teraz w Paryżu bawiący Patriarcha Lizboński postąpił do Portugalii, dla wzburzenia ludu przeciw konstytucyjnemu rządowi. Wszystkie te paplery Stanom oddane zostały.

Jenerał Bolivar pisze pod d. 7 Września z Cucuta, iż mieszkańcy Kartageny wystali do niego deputacją z oświadczeniem poddania się, jeżeli sam obejmie to miasto w posiadłość. Przychylni się do tej proźby postanowił d. 180 Października odprawić uroczysty wjazd do tego miasta.

Zachodzi domysł, że Wicekról O'Donnoju nowej Hiszpanii, mieć musiał rozkaz, iż jeżeli nie potrafi utrzymać tej prowincyi dla macierzystego kraju, żeby utrzymał ją przynajmniej dla państwa rodziny chociaż młodziej, odejść, ponieważ jest członkiem tamtejszego rządu w junty.

Podług listów z Buenos Ayres nadeszła tam urzędowa wiadomość, że Jenerał San Martin Lima (stolicę Peru) opanował mocą oręża. Prywatne listy dodały, że miasto samo dla panującego niedostatku ofiarowało mu otworzyć bramy podczas rozeymu jeszcze.

Z Madrytu d. 1 Listopada.

Król przyjął złożenie Ministerstwa skarbu przez P. Barata i mianował na jego miejsce Podpułkownika Valleio.

Na posiedzeniu d. 27 z. m rozpoczęły Stany naradzanie nad celną ustawą z d. 5 Października 1820. Jedną tylko powszechną celną taryffą dla całej Hiszpanii ma być postanowioną, z zmianami jednak, jakich miejscowość w zamorskich pro-

wincyjach wymaga.

Przyjaciele Riego w Saragossie zrobili znowu niejakie zamieszanie. Spiewano pieśni na jego pochwałę i krzyczano: mech żyć! Wiele osób zostało w tej wrzawie ranionych; lecz przez dzielne środki władzy został porządek przywrócony.

W prowincyi Murcyi panują jeszcze zaburzenia. Prefekt jest oddalony i inny na jego miejsce mianowany.

Kupcy Madryscy pedali do J. K. Moi prozbę z 170 podpisami o prędkie przedsięwzięcie środków do podniesienia tamtejszego handlu.

Do wyprawy przeciw południowej Ameryce brakuje wledek wojennych okrętów. Dla zakupienia takowych posłano do Paryża dwóch kommissarzów, a jeżeliby tam nie dopięli celu swej podróży, tedy udać się mają do Anglii. (Podług prywatney zaś wieści nie idzie o kupno wojennych okrętów, ale o naklonienie gabinetu Paryżkiego do wsparcia Hiszpanii w Amerykańskich tej sprawach swoją eskadrą.)

Z Lizbony d. 27 Października.

Po długich sporach przyjęty Stany go artykuł konstytucyi, który stanowi: „Od dnia, w którym uznany jest obiór deputowanego, nie może ón ani dla siebie, ani dla innego żądać i przyjąć pensyi lub ozdoby od Króla, wyjąwszy publiczny urząd, któryby z starszeństwa dawniej piastowanego na niego przypadł. Podczas zasiadania w Stanach nie może jednak tego urzędu sprawować. „ Dalej uchwalily Stany: że w nadzwyczajnych przypadkach, gdyby tego dobro kraju

wymagało, Stany mogą do tego trzecią częścią głosów dozwolnić deputowanemu przyjąć urząd. P. Moura popierał zrzęgnięty ten dodatek, mówiąc: Gdyby w Neapolu nie dano się wieść mało znaczącem niebezpieczeństwem, byłby zapewne zamiast Carascosa inny generał otrzymał dowództwo nad wojskiem i wojna może inny byłaby wzięła obrot. — Carneiro nalegał znowu o zniesienie patriarchatu, z zabezpieczeniem jednak pensyi dla jego urzędników. — Kommissya duchowna wniosła d. 20 o żądanie bulli na zniesienie wielu klasztorów w Portugalii. Wielu członków utrzymywało, iż wcale nie potrzeba na to bulli, gdyż zniesienie klasztorów należy z prawa do władzy świeckiej, iak dała tego Austria pod Cesarzem Józefem drugim przykład; naywięcej potrzebną byłoby w tej mierze mogła uchwała narodowych biskopów, lecz imię publiczne jest już aż nadto jawne; zresztą nie idzie tu iak tylko o zmniejszenie zbyteczney liczby klasztorów w Portugalii. Polecono zatem kommissyi, aby na tych zasadach ułożyła plan reformy klasztorów. — Carneiro wniosł jeszcze na tém posiedzeniu aby wszystkie osoby, które żyją chlebem narodu, nie używały na swoje oddzielenie innych materiy iak tylko z krajowych rękodzielni.

Pałac inkwizycyi, który tu dopiero po trzęsieniu ziemi r. 1755 zbudowany został, ma trzy piętra, pod któremi znajduje się wiele sklepionych galeryi, a wzdłuż tego mnóstwo więzień, do których ani światło, ani powietrze nie wchodzi. Oprócz więzień, które już ludzi widział,

znajdują się inne głęboko w ziemi, które
jeszcze otworzone nie zostały. Według pro-
pozycji Deputowanego Carneiro ma być
ten gmach zburzony, a na jego miejscu po-
stawiony słupiec z napisem: "Wieczne
przekleństwo każdemu Portugalczykowi,
któryby z całej duszy nie brzydził się tak
piekielnym wynalazkiem.,,

Z Stambułu d. 21 Października.

Od kilku dni panuje w stolicy tutej-
szej zamieszanie. Mówią tu publicznie o
wielu klęskach, które wojska Ottomań-
skie od Morei aż do Laryssy poniosły.
Mamy pewność, że przez Greków i Ali
Baszę, który wspólnie z Grekami działa,
zupełnie pobitemi zostały. Dwóch Baszów
jest zabitych, a jeden śmiertelnie rani-
ony. Wystawić sobie łatwo można jak okrop-
nego użyli Turcy odwetu po ostatnich klę-
skach. Siła Greków w Morei, i t. d., zna-
cznie się zwiększyła: 4 korpusy Tureckie
zostały zupełnie zniszczone. Nigdy nie za-
sła okropniejsza i uperczywsza walka;
przez 9 zupełnych dni potykano się z naj-
większą zaciętością, a zwycięstwo nie
przeważało się na żadną stronę. Aż na-
koniec nieiaki Antar, dowodzący Tessa-
lńczykami przeważał go na stronę Gre-
ków. Ali Basza nie jest już więcej w
swey twierdzy zamknięty, ale potyka się
i walczy z wściekłością rozpaczy i zem-
sty, którą wzbudza w nim śmierć obu ie-
go synów. Niespokojność i trwoga są tu
powszechnemi. Turcy znajdują się teraz
w złem położeniu i wzmocniają coraz bar-
dziej swoje korpusy.

— D. 22. —

Przybycie do naszego portu Kapitana
Bergamina pod banderą Rossyjską ucie-

szyło bardzo tak rząd, jako i lud, które
poczytują jako szczęśliwą wroźbę do utrzy-
mania pokoju. Nie nie mogło być po-
żądańszem nad ten okręt, ponieważ na ie-
go widok zapomniano przynajmniej na
chwilę o smutnych doniesieniach z Alba-
nii i Morei. Dla uspokojenia umysłów
rozpuszczono także wieść, że Flotta Tu-
recka odbiła eskadrę Kapitana Beja, któ-
rą Grecy w odnodze Lepanto zamknęli, i
że 20, a nawet 50 Greckich okrętów za-
brała.

Od granic Multańskich d. 23 Października.

Rossyjscy poddani pomimo nayu-
czystsze go zaręczenia od Salih Baszy do-
znają ciągle największego ucisku i równo-
go z sobą obeyścia jak krainowcy. Rossy-
ski gubernator Bessarabii zapowiedzieć ka-
zał Salih Baszy, iż poszle rozkaz pod-
danym Rossyjskiem do oddalenia się z
Multan, jeżeli nie wstrzyma gwałtów ja-
nczarów.

Wojska Rossyjskie pomnażają się
ciągle w Bessarabii i zakładają magazy-
ny. Turcy nie są także z swej strony
nieczynni i robią przygotowania na zim-
owanie w obu Xięstwach. W Jassach
stać ma 18,000, a w Bukarescie 10,000
ludzi. Do tego przydać potrzeba stoją-
ce po wsiach kupy i znaczną osadę Jbrai-
towa.

Z Hermanstadtu d. 1 Listopada.

Wojsko Rossyjskie nad Prutem skła-
da się tymczasowo z 120,000 ludzi; ale
w tyle na Ukrainie stać ma 200,000 lu-
dzi.

Między znajdującym się w Jassach
naczelnym wodzem Tureckim i główną
kwaterą Rossyjską przeciwnia się często

pońcy. Stronnicy Turków rozpuścili d. 26 Października w Jassach wieść, że Porta zezwoliła na wszystkie żądania Rosyji, i że Turcy z zostawieniem Kaimakanów opuszczają Multany i Wołoszczyznę. Lecz dowodcy Tureccy nie odebrali jeszcze od Sultana podobnego rozkazu!

Doniesienia, które z Stambułu do Wiednia idą, bardzo są ostrożnie pisane, gdyż zapowiedziano Frankom, iż listy ich dotyczące się polityki zatrzymane zostaną.

Z Tryestu d. 2 Listopada.

Dziś przybyły tu znowu okręty z Korfu i ościennych wysp. Podług ich zeznania oddział Tureckiej floty pod przywództwem Navarino w Morei d. 16 czyli 17 Paźdź: został zupełnie przez Greków pobity. Ostatni zapalili palnemi swoimi statkami fregatę Turecką i zabrali 12 przewozowych statków. Reszta Tureckich okrętów uciekła do portu Zante, gdzie w mader skotatany stanie i prawie bez mactów d. 21 Października przybyły. Natychmiast zbiegł się lud i postrzegłszy Greckie okręty ścigające z rozpuszczonymi żaglami Tureckie, chciał ostatnim zabronić wniścia do portu. Lecz wystąpiła ośada Angielska i uratowała Turków. Między wojskiem Angielskiem i mieszkańcami Zante przyszło jednak do bitwy, w której 17 z ostatnich życie utraciło. (Artykuł ten potrzebuje potwierdzenia, ponieważ dawniejsze listy z Zante wspominają tylko o podobnym zdarzeniu z powodu rozbitego pod tą wyspą Tureckiego brygu.)

Listy z Korfu potwierdzają wiadomość o poddaniu się Suliotom Arty i o postąpieniu Ali Paszy Janiby przeciw Tessalii.

Wiadomość o rzezi, którą Turcy na Cyprze zrzadzili, i o wymordowaniu zakładników i znakomitszych Chrześcijań potwierdza się; kilku tylko młodzieńców pod warunkiem, iż zostaną Muzułmanami zostawiono przy życiu.

Zoany także iako badacz starożytności Francuzki wicekonsul w Atenach, P. Fauvel, napisał z Zea pod d. 28 Sierpnia do jednego z przyjaciół w Zaacie: *Et nos patriam fugimus*. Musiałem Ateny opuścić i polecam w Panu nieszczęśliwe rodziny Francuzkie, które razem z zemną z tamtąd się oddaliły. Mieszkańcy Attyki uciekają na wszystkie strony przed Mahometanami i wysiadają tu do Zea ze wszystkim, co z swoich majątków zabrać mogli. Lecz ta wyspa nie jest nagościeniey i większa część z iey kapitanów korzysta z tey okoliczności i obdziera swoich współziomków.

— D. 10. —

Podobne do wiary doniesienia z Galaxidi pod d. 10 Września, które tu w pojedynczych Greckich gazetach nadeszły, wzmiankują o wielkiej klęsce, którą stojący pod Termopilami (*) Grecy idącym przeciw Boecyi i Pelopenesowi Turkom zadali. Z czterech baszów, którzy tym wojskiem dowodzili, umarł najpierwszy, Bekier Basza, przed rzezoną bitwą w Laryssa. Trzej inni postępowali z 5000 ludzi do Zitconi, skąd w 3 ch

(*) Stawny ten z dawnych dzieł wawóz, który z właściwey Grecyi, Liwa dy do Tessalii prowadzi i oki tego zastonione są ścianami skały Oeta i bagnami i morzskimi, ciągnie się, wszelako nie wiednakowey szerokości, blisko wili. Najważszem tego miejscem jest grobel przez bagno na 7 do 8 stóp szeroka.

dniach pod Termopilami stanęli. Rozkazali oni 300 ludziom rozpoznać stanowisko Greków; ci wciągnęli Turków d. 5 Września w zasadzkę i aż do 60 wycięli. Nazajutrz cała Turecka siła postąpiła naprzód dla opanowania wąwozów; lecz doznali mężnego odporu. Ciągłe potykały się obie strony, aż nakoniec Grecy przewyciężyli; przeszło 1200 Turków legło na placu boju; zwycięzcom dostało się w ręce 300 wozów z żywnością, 7 dział, wiele potrzeb wojennych, 17 chorągwi, wiele pięknie ubranych koni i mnóstwo innych rzeczy. Memia Basza został własną ręką Kapitana Gouras zabity, a Salm Basza raniony bląka się z uciekającymi Turkami po lasach. Spodziewaia się, że i z tych mało ujdzie. Grecy zamysłiali, po tem zwycięstwie przeciw Zitouni postąpić. — Jony artykuł wzmiankowanych gazet, opiewa: "Arnaud Bolubat Frasari, którego przed kilku dniami wraz Sumi Bey wymieniliśmy za walecznego naszego Kapitana Gerakki, syna Diabuoita, został znowu w powyższej bitwie żywo i raniony poymany, i podług prawa wojny, jako niedotrzymujący wiary, został stracony.."

Gazety Weneckie pod d. 8 Listopada donoszą: "Podług listów z Zante pod d. 15 Października między flottami Turecką i Grecką weszła d. 12 b. m. o 10 do 12 mil na południe od wyspy Zante żwa-wa potyczka. Słyszano tam dokładnie strzelanie i obie strony utracić miały kilka okrętów; Grecy odcięli także podczas potyczki nieprzyjacielką brygantynę i wpędzili ją na mieliznę pod tą wyspą. Brygantyna ta należała do eskadry Algierskiej. Gdy jednak nadolągnęła głó-

wna siła floty Tureckiej, cofnęli się Grecy; widziano ich w liczbie 25 większych i mniejszych okrętów z rozpuszczonemi żaglami przez kanał Zante uchodzących. Turcy gooilili ich wależkiej odległości, ale gdy zbliżyła się noc i wiatr się odwrócił, zarzucili na przedporcie Zante kotwice. Austryjski Kapitan Kirby do Zante przybył, powiada, iż Turecka flota, gdy przełamala linią Greckiej floty, ścigała jedną część, jak wyżej się rzekło, a drugą zapędziła aż do odnogi Arkadyjskiej. Lecz ogółem zdaje się, że potyczka nie wypadła na iey korzyść. D. 14 Października opuściła Zante i popłynęła na wschód.

Z Włoch d. 5 Listopada.

Z Sieny piszą pod d. 26 Października D. 23 b. m. wzniosła się od zachodu gruba i czarna chmura, słyszeć się razem dał grzmot, a chmura spuściła grad. Nazajutrz d. 24 ty się znowu czuć, iaktkolwiek lekkie wstrząśnienie ziemi. Następnym dnem po powtórzonym grzmocie wyprzedziło się Niebo i trzęsienie ziemi ustało.

Thorwaldsen wygotował znowu dla Kościoła Kopenhagskiego dwóch Apostołów, Piotra i Pawła.

W kopaniu przed pałacem Gaetanim w Rzymie natrafiono na obszeroy kanał, który należał zapewne do cyru Flaminijskiego. W dawnem Tuskulum rozpoczęte prace zostaną tey istnieć kopania.

W Neapolu dla niedostatku w skarbie, urzędnicy i żołnierze nie są od Marce płatnemi. — Wojska Austryjskie ścigają gwałgle rabusiów. W gminie Curcera odebrali im między innymi 4 dziećczyuy, które dla okupu rodzicom poswali.

DODATEK

DO N^{RO} 96.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 2 GRUDNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 21 Listopada.

Północney Ameryki towarzystwo umiętności w Filadelfii na wakujące miejsce zagranicznego członka po śmierci Wiceprezesa Sonnenfels mianowało Radcę nadwornego i kawalera orderu Leopolda, Józefa Hormayr. Towarzystwo Szląskie oyczystego poleru, dzieiów i starożytności w Wroclawiu przybrało go także na honorowego swiego członka. J. C. K. M. dozwolił mu nęylaskawiey przyjąć obydwie te zaszczyty.

Z Darmstadt d. 12 Listopada.

N. Król Angielski oświadczył jeszcze w Kolonii Xciu Emilowi Darmstadtskiemu w najuprzejmiejszych wyrazach wdzięczność swoją W. Xciu Darmstadtskiemu za przyjęcie, jakiego doznał w przeleździe przez jego kraj, a Xciu Emilowi na dowód swey przychylności udzielił wielki krzyż orderu Gwelfa. Zalecił oprócz tego bratu swojemu, Xciu Kumberlandy, udać się do Darmstadt i zapewnić J. Królewicowską Młoc W. Xcia o swey przyjaźni i przychylności. Xcie Kumberlandy przybył tutaj, m końcem We czwartek i od

W. Xcia uroczwście przyjęty został. Na załutrz udał się na powrot do Hanoweru.

Z Hanoweru d. 19 Listopada.

Wczoray z powodu szczęśliwego powrotu N. Króla do Londynu odśpiewane tu zostało w wszystkich Kościołach przy wystrzatach z dział *Te Deum*. Rodzina Xcia Kumberlandy jeszcze tu bawi, lecz w przyszłym tygodniu wyładnie, i na owezas nie będzie już tu nikogo z cudzoziemców. Xiężna Kambrydgi polechata do sweich rodziców do Gota, a Xcie ma wkrótce za nią polechać.

Prowincyjonalne rządy w Stade i Aurich przedsięwzięły środki, aby przybywające z Hiszpanii okręty na Elbę i Wezerę nie zaraziły naszych okolic żółtą gorączką.

Z Karlsruhe d. 4 Listopada.

Podczas uroczystości d. 28 z. m. połączenia obu Ewangelickich wyznań, rozdawana była S. Kommuńia podług nowego obrzędu. Panujący W. Xcie z całą swoją rodziną przyjmował ją wspólnie z swoimi poddanymi. Pierwszy raz tamany

był wszystkim chleb, tak iak Jezus Chrystus go łamał. Wino podawane było wszystkim, tak iak Jezus Chrystus go podawał. Urządzoney przez W. Xcia chóralney muzyce, towarzyszyły tylko dęte instrumenta gwardyi.

Z Waisburga d. 6 Listopada.

D. 4 b. m. poświęcono tu został z wielką uroczystością Katolicki Kościół S. Karola. Po skończonem nabożeństwie proboszcz Kościoła dał skromny obiad, na który zaproszonemi także byli wyżsi duchowni Ewangelickiego Kościoła, i podczas niego spełniono bez obłudy zdrowie przyszłej braterskiej miłości.

Z Lionu d. 10 Listopada.

Jeden z Francuzów, który udał się do Grecyi, dla walczenia za wolność, pisał z Samos pod d. 10 Października list, w którym między innemi donosi: "Gdy wyśladłem do Morei, udałem się zaraz do jednego z korpusów Greckich; zostałem przyjęty, wzeźdłem do szeregów mężnych ludzi i walczę za wolność Helli. Stoczyliśmy wiele krwawych potyczek z Turkami, ale zawsze z naszą korzyścią. Zwycięstwo zdać się sprzyjać potomkom Temistoklesa, Leodidesa i Milciadesa. Zdać mi się, iż będziemy od jednego z wielkich Mocarstw wspartemi; bo chociaż Grecy wszystkich się używały do odzyskania wolności, są jednak za słabemi do oparcia się jednemu basy, a cóż dopiero całej potężnej Potry. Naczelnicy powstania muszą mieć tayne i bogate źródła do prowadzenia wojny; bo gdyby własnymi tylko sposobami czynili to, czego inż dokazali, tedy odrodzenie Greków dawnoby inż było przytłumione i może nawet zapomniane."

Xcie Demetry Ipsylanty urządza w

tey chwili korpus z 15,000 Moreanów, którzy pod jego zostają rozkazami. Najwyższy Senat przepisał surową ustawę dla służby woyskowej. W Morei urządzone korpus regularney artyleryi. w którym anayduie się 18 Europeyskich officerów i 38 podofficerów, którzy tego gatunku służbę odbywali w Niemczech, Rossyi i Francyi. Zolnierzami tego korpusu są częścią Grecy, częścią Włochy. Ostatni pobierają żołd wyższy."

Podług ostatnich doniesień z Stambuln W. Wezyr czynić ma przygotowania do wyjazdu do woyska nad Prut.

O4 brzegów Menu d. 27 Listopada.

Zebrani w Frankforcie deputowani Ewangelickich Niemieckich krajów, którzy układają się jeszcze z Stolicą S. względem urządzenia spraw Katolickiego Kościoła w ich krajach, wyznaczili kilka kommissy, dla przygotowania tego, co ma być w całym składzie uchwalonym. Bada Papiaska oznaczająca biskupie dyjecezyie, tak jest zawilem językiem łacińskim i nieczytelnie napisana, iż w wielu miejscach zrozumieć jej nie można. Układy zachodzą szczególniej o stosunki Katolickiego Kościoła względem kraju cyli Monarchy.

Rząd Hanowerski doniost prowincjonalnem Stanom Księstwa Hildesheim, iż przysłały biskup i kapituła tego Księstwa mieć mają wyznaczone w dobrach przyzwoite dochody.

Z Sztuttgardu piszą, iż Wielki Xcie Rossyyski Michał zaślubił się z Księżniczką Fryderyką, córką Xcia Pawła Wirtemberskiego.

Göthe odesłał wolnemu miastu Frankfortowi dyploma na prawo obywatelstwa, i pomnik, który mu tam wystawić chcia-

no, nie przyjdzie do skutku. Co jednak stanie się z zamówionem tuż jego popieraniem? jeszcze niewiadomo.

Xże Elektor Heski rozkazał na przyszłą wiosnę cały kraj rozmierzyć i wojskowo-topograficzną mapę ułożyć.

Gdy Xże Nassau założył teraz swoje mieszkanie w Bieberich, odstąpił zatem swój pałac w Wiesbaden na użytek publiczny. Dół urządzony będzie na bibliotekę królową, wysze piętra na zgromadzenia Stanów i posiedzenia nadwornego sądu.

J. Cesarzewicowska Mość Arcyksiążę Ferdynand zabawiwszy kilka dni w Weimarze, pojechał z W. Xciem i Następcą, w towarzystwie sławnego Göthe, do Jena, dla obejrzenia tamtejszego poboiowiiska.

Na ostatnim jarmarku Lipskiem nie znajdował się żaden Grek, co nasyboleśniej było dla kupców handlujących płótnami.

Właściciele fabryk żelaznych i blachy w Dillingen zaprzestać musieli swoich robot, ponieważ napływ Angielskich i Szwedzkich żelaznych towarów odjął im prawie cały odbył.

Hiszpan Pineiro, de las Casas, który podróżuje teraz przez kraje Niemieckie, zaprzecza Noremberskiej gazecie, iako by w Hiszpanii znajdowało się 2692 kłatorów, gdyż utrzymano ich tylko 14(?)

Z Hamburga d. 17 Listopada.

Bankierowie Haldimand i synowie w Londynie zawrzeć mieli z rządem Duńskim umowę na 3 mill. F. pożyczki. Kapitał spłacony być ma przez coroczną upłatę od r. 1822 w lat 40 i zaręczo-

ny jest: 1.) na opłacie Sundowej; 2.) na Zachodnio-indyjskich plantacjach i dochodach tamże gruntowych; 3.) na dochodach wysp S. Tomasza, S. Krzyża i S. Jana.

Z Hagi d. 17 Listopada.

Przybył tu Xże Augustenburg i zapytywał się onegdaj na obiedzie, który członki Stanów jeneralnych dały. — Nakoniec odpowiedziały Stany adresem na zagajającą pojedzenia mowę Trólewską.

Minister przemysłu narodowego, i t. d. wezwał żeglarzy Niderlandzkich, aby ile możności unikali portów południowej Hiszpanii, dla panującej tam żółtej gorączki, i powracając do kraju zaopatrzeni byli za świadectwami zdrowia.

Ciągle nadchodzą tu doniesienia o porczyżonych na porzu szkodach przez burze d. 4 i 5 b. m. liczba zatopionych okrętów jest bardzo wielka, a pomiędzy nimi kilkanaście Duńskich.

Z Neapola d. 27 Października.

Jeneral Baron Frimont zaproponował rządowi naszemu, że wojsko Austriackie w kraju naszym zmniejszone do 30,000 ludzi zostanie, i że rząd Austriacki utrzymywać go sam będzie za rocznem wynagrodzeniem 3 mill. dukatów. Król przyjął tę propozycyją.

Doniesienie Literackie.

Dzielo pod tytułem *Pravo Narodów Naturalne z praktyką Państw Europejskich połączone*, przezemnie ułożone w miesiącu Grudniu kończącego się roku wychodzi z pod prassy.

Znaczna koszta na druk tego Dzieła wyłożone zagnają mnie do wezwania tych którzy mi chęć przeniebowania oświad-

czli, jako też wszystkich chęć prenumerowania mających, aby najdalej z końcem miesiąca Grudnia k. s. r. pozwolili imiona swoje umieścić na cz. 1. wychodzącego Dzielnika, a to na polecenie Narodowej chęci rozszerzenia gruntownych umiejętności w języku czystym.

Prenumerować mający do mnie wprost lub do P. Ambrozego Grubowskiego, Xięgarza zgłosić się mogą.

Exemplarz na papierze kleiowym Złp: 8. Na drukowym Złp: 6 kosztuje.

W Krakowie d. 23 Listopada 1821 r.

Felix Słowicki,

F. O. P. D. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, d. 2 Grudnia, dany będzie balet pantomiczny nowo urządzo-

ny przez P. Couder we 3ch aktach, pod nazwiskiem: *Drwal*, czyli: *Rakul z własnej woli*. — Który poprzedzi Komedya w 3ch aktach, oryginalnie przez P. Bogusławskiego napisana: *Spazmy modne*.

We Czwartek zaś, to jest: dnia 6 Grudnia na benefis Józefy Skibińskiej, dana będzie pierwsza reprezentacyia nowej Opery w 1 wielkim akcie, z francuzkiego przetozoney, z muzyką sławnego Bouldieu, (autora Jana z Paryża i innych wielu,) pod nazwiskim: *Kolif Bogudadu*. — Którą poprzedzi także nowa bardzo zabawna Krotofila w 2ch aktach, z francuzkiego wierszem przetobiona, pod nazwiskiem: *Burmistrz Oberżysta*, czyli: *Oberżysta Burmistrz*.

DONIESIENIA.

W dniu 4tym Grudnia r. b. o godzinie 9tej zrana w Krakowie przy Piasku w Domu pod L. 60 odbędzie się licytacyia w drodze exkucyi Sądowej zatadowanych Ruchomości jako to: Komedy, stolików, krzeszełek i innych sprzętów domowych, niemniej wydzierżawione będzie pomieszkanie w tymże domu pod L. 50 na rok ieden to jest od 1go Stycznia 1822 r. do dnia 1go Stycznia 1823 r. Chcący takowe licytować raczą się w terminie i miejscu do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniędzmi. — W Krakowie d. 28 Listopada 1821 r.

Hen: Salomoński, Kom: Sąd:

Komornik Sądowy podał do publiczney wiadomości, iż d. 4go Grudnia r. b. o godzinie 10 ranney na Klejarzu przy Krakowie w domu Pana Tomasza Żukowskiego pod L. 45 stojącym odbędzie się sprzedarz przez publiczną licytacyią w drodze exkucyi Sądowej zajętych dwóch klaczy żrebných maści siwey wraz z ubiorem na też klacze stojącym, i bryczki niekrytey. Ktoby sobie życzył takowe zaliczyć, na oznaczony czas i miejsce z gotowemi przybędzie pieniędzmi. — W Krakowie d. 30go Listopada 1821 r.

Jarzyński, Kom: Sąd:

W Kancelaryi podpisanego Komornika Sądowego, to jest w domu przy ulicy Grodzkiej pod L. 26/27 stojącym dnia 4 Grudnia r. b. 1821 odbędzie się sprzedarz przez publiczną licytacyią w drodze Exkucyi Sądowej zatadowanych kosztowności: jako to: perel kółkuckich, łańcucha złotego, krzyża złotego rubinami wysadzane, łyżek srebrnych, trzonek do nożów i widelców także srebrnych, i t. p. Takowe kosztowności można widzieć przed licytacyią w Kancelaryi podpisanego każdego czasu. Którzyby sobie takowe życzyli zaliczyć zaopatrzeni w gotowe pieniądze raczą się na oznaczony miejsce i godzinę zjawić. — W Krakowie d. 23 Listopada 1821 r.

Jarzyński, Kom: Sąd:

W handlu Jana Nep: Waltera i Kompanii w Krakowie pod Nrem 499 zaayduje się skład Not muzycznych drukowanych na różne instrumenta po mierney cenie.